

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6611,Szef-BBN-dla-Nowoczesnej-Armii-Ambicje-Rosji-nie-musza-sie-spelnic.html>

30.06.2025, 10:48

02.04.2015

Szef BBN dla Nowoczesnej Armii: Ambicje Rosji nie muszą się spełnić

Powinniśmy sobie uświadomić, że okres względnego spokoju w Europie minął. Musimy bardziej niż dotychczas myśleć o budowaniu bezpieczeństwa - powiedział szef BBN minister Stanisław Koziej w wywiadzie, jaki ukazał się na łamach dodatku do "Rzeczpospolitej" pt. "Nowoczesna Armia".

Ambicje Rosji nie muszą się spełnić

WYWIAD ZE STANISŁAWEM KOZIEJEM, SZEFEM BIURA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Ubiegłoroczna agresja Rosji na Ukrainę zakończyła okres pokoju w naszej części Europy. Czy zmiana ta ma według Pana permanentny charakter?

■ Tak, uważamy, że zmiana ma strategicznie charakter trwały. Rosja odrzuciła perspektywę współpracy z Zachodem, obierając konfrontacyjny kurs w stosunku do otoczenia. Wiele wskazuje na to, że dąży do zmiany ładu, jaki ukształtował się po zakończeniu zimnej wojny, na taki, w którym jest jednym z głównych rozgrywających światowej polityki. Oczywiście nie znaczy to, że jej starania się powiodą. Jednak powinniśmy sobie uświadomić,

że okres względnego spokoju w Europie minął. Musimy bardziej niż dotychczas myśleć o budowaniu bezpieczeństwa. Zarówno opierając się na rozwijaniu własnych zdolności obronnych, jak i zabiegając o jedność i skuteczność działań Zachodu powstrzymujących Rosję. Skoro wzrosły zagrożenia, w takim samym stopniu powinniśmy wzmocnić siłę własnego, narodowego i sojuszniczego, systemu bezpieczeństwa.

Słyszymy deklaracje o tym, że polskie siły zbrojne odchodzą od modelu ekspedycyjnego, koncentrując się na obronie terytorium własnego, a przez to i NATO. Na czym mają polegać te zmiany?

■ To istota zwrotu strategicznego, jaki przyjęło się określać „doktryną

Komorowskiego” i który znalazł swoje odbicie w nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego. Słusznie też zostało zauważone, że nie chodzi jedynie o obronę terytorium RP, ale także strategicznie ważnej wschodniej granicy NATO, którą stanowimy, a także o przyjsięcie z obroną pomocą każdemu sojusznikowi z NATO, gdyby został zaatakowany. Zdolności obronne muszą być tu wręcz naszą specjalnością.

Zwrot strategiczny oznacza przede wszystkim stosowne priorytety dla Sił Zbrojnych w zadaniach operacyjnych i szkoleniowych, a także inwestowanie w pierwszej kolejności w uzbrojenie potrzebne do obrony. Przykładem tego jest budowa systemu obrony przeciw-rakietowej. Co więcej - istotą zwrotu jest też wpływanie na NATO, tak aby w większym stopniu koncentrowało

się na bezpieczeństwie państw członkowskich. Wiele udało się już osiągnąć, jak obecność i ćwiczenia wojsk sojusznicznych na wschodniej flance czy tworzenie tzw. szpiczy. Polską ambicją jest, aby obecności tej nadawać charakter stały, a na szczycie Sojuszu w Warszawie w 2016 r. pójść krok dalej i rozpocząć debatę nad nowelizacją koncepcji strategicznej NATO.

Prezydent Bronisław Komorowski wezwał do tworzenia jednostek do działań w cyberprzestrzeni. Czy może Pan rozwinąć to zagadnienie?

■ Mówiąc to, Prezydent przede wszystkim zaznaczył, jak ważny jest dziś problem bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Odpowiedzią na to jest m.in. przygotowanie i wydanie na początku

roku Doktryny cyberbezpieczeństwa RP stanowiącej koncepcyjną podstawę do organizowania skoordynowanego systemu bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. W tym roku Prezydent wyda też postanowienie o głównych kierunkach rozwoju Sił Zbrojnych na kolejną dekadę, gdzie zdolności do działań w cyberprzestrzeni - defensywne, jak i ofensywne - będą ustanowione jako jeden z głównych priorytetów.



Stanisław Koziej
szef Biura
Bezpieczeństwa
Narodowego

Nowoczesna Armia: Ubiegłoroczna agresja Rosji na Ukrainę zakończyła okres pokoju w naszej części Europy. Czy zmiana ta ma według Pana permanentny charakter?

Stanisław Koziej, szef BBN: Tak, uważamy, że zmiana ma strategicznie charakter trwały. Rosja odrzuciła perspektywę współpracy z Zachodem, obierając konfrontacyjny kurs w stosunku do otoczenia. Wiele wskazuje na to, że dąży do zmiany ładu, jaki ukształtował się po zakończeniu zimnej wojny na taki, w którym jest jednym z głównych rozgrywających światowej polityki. Oczywiście nie znaczy to, że jej starania się powiodą. Jednak powinniśmy sobie uświadomić, że okres względnego spokoju w Europie minął. Musimy bardziej niż dotychczas myśleć o budowaniu bezpieczeństwa. Zarówno opierając się na rozwijaniu własnych zdolności obronnych, jak i zabiegając o jedność i skuteczność działań Zachodu powstrzymujących Rosję. Skoro wzrosły zagrożenia, w takim samym stopniu powinniśmy wzmocnić siłę własnego, narodowego i sojuszniczego, systemu bezpieczeństwa.

Słyszymy deklaracje o tym, że polskie siły zbrojne odchodzą od modelu ekspedycyjnego, koncentrując się na obronie terytorium własnego, a przez to i NATO. Na czym mają polegać te zmiany?

To istota zwrotu strategicznego, jaki przyjęło się określać „doktryną Komorowskiego” i który znalazł swoje odbicie w nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego. Słusznie też zostało zauważone, że nie chodzi jedynie o obronę terytorium RP, ale także strategicznie ważnej wschodniej granicy NATO, którą stanowimy, a także o przyjsie z obronną pomocą każdemu sojusznikowi z NATO, gdyby został zaatakowany. Zdolności obronne muszą być tu wręcz naszą specjalnością. Zwrot strategiczny oznacza przede wszystkim stosowne priorytety dla Sił Zbrojnych w zadaniach operacyjnych i szkoleniowych, a także inwestowanie w pierwszej kolejności w uzbrojenie potrzebne do obrony. Przykładem tego jest budowa systemu obrony przeciwrakietowej. Co więcej – istotą zwrotu jest też wpływanie na NATO, tak aby w większym stopniu koncentrowało się na bezpieczeństwie państw członkowskich. Wiele udało się już osiągnąć, jak obecność i ćwiczenia wojsk sojusznicznych na wschodniej flance czy tworzenie tzw. szpicy. Polską ambicją jest, aby obecności tej nadawać charakter stały, a na szczycie Sojuszu w Warszawie w 2016 r. pójść krok dalej i rozpocząć debatę nad nowelizacją koncepcji strategicznej NATO.

Prezydent Bronisław Komorowski wezwał do tworzenia jednostek do działań w cyberprzestrzeni. Czy może Pan rozwinąć to zagadnienie?

Mówiąc to, Prezydent przede wszystkim zaznaczył, jak ważny jest dziś problem bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Odzwierciedleniem doceniania tego problemu jest m.in. przygotowanie i wydanie na początku roku Doktryny cyberbezpieczeństwa RP stanowiącej koncepcyjną podstawę do organizowania skoordynowanego systemu bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. W tym roku Prezydent wyda też postanowienie o głównych kierunkach rozwoju Sił Zbrojnych na kolejną dekadę, gdzie zdolności do działań w cyberprzestrzeni – defensywne, jak i ofensywne – będą ustanowione jako jeden z głównych priorytetów.

Źródło: Nowoczesna Armia, Rzeczpospolita

[Tweetnij](#)